

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

s. t. p.

HALINA MARTYNOWSKA

Długoletnia urzędniczka Syndykatu Rolniczego Częstochowskiego
po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 5-go czerwca 1925 roku.

W zmarłej straciłmy znaną i uczynną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!

Koleżanki i Koleżdy Syndykatu Rolniczego Częstochowskiego.

Na dzień święta sportowego młodzieży!

Po półtorawiekowej niewoli ocknęliśmy się do nowego życia, jako równi z równymi i wolni z wolnymi, jako państwo w rządzie innych europejskich. Ale niewola i krwawa zawierucha wojenna, jaka przewaliła się po naszych ziemiach, zrobiły swoje pozostawiając niezagojone dotąd rany. Nie zabłądzili się one i długo jeszcze jak żył dzień więc się będą pozostałości zaboru i wojny za naszym życiem społecznym, tak na polu gospodarczym, jak i w dziedzinie zdrowia fizycznego i moralnego.

Ogólnie się słyszy głosy o obrażeniu poziomu etycznego w społeczeństwach powojennych, tak w naszym, jak i u innych narodów. Rok rocznie porywa gruźlica tysiące ofiar z pośród naszej młodzieży, rok rocznie ubywa z grona tej przyszłości narodu znaczny procent jako ofiary tego najgroźniejszego z wrogów ludzkości. — Mnożą się wśród młodzieży choroby serca, a w dużej jej części widać zabytki rachityzmu i choroby angielskiej przebytej w dzieciństwie. — Ze tak jest w istocie, że pod względem zdrowotnym nie jest u nas najlepiej, temu nikt trzeźwo patrząc w rzeczywistości zaprzeczyć nie może. I zapewne dużo jeszcze prócz wymienionych można znaleźć ku temu powodów. Jednak nie dosyć jest widzieć braki, trzeba wskazać również droge ratunku i poprawy.

Abym poprawić zdrowie młodzieży, aby wyróbić z niej dobrych obywateli w razie niebezpieczeństwa i dziejnych obywateli w pracy pokojowej, trzeba ją fizycznie wychować. Trzeba ją uodpornić przeciw chorobom, a zapomoć sportu i racjonalnie stosowanych ćwiczeń cielesnych zapobiec szkodliwemu wpływowi siedzącego trybu życia młodzieży szkolnej. Rozwiniąć w niej zamiłowanie wysiłku, pobudzić do samodzielnej pracy nad sobą, celem osiągnięcia jak najlepszych wyników. Ze sport kształci fizycznie, to niezbicie o tem jesteśmy przekonani. Jeżeli bowiem przeżyjemy rozmaite dzieła wybitnych uczonych na tem polu, toprze konamy się, że wychowanie fizyczne działa nie tylko na system mięsny naszego organizmu, ale i na system nerwowy, na przyswajanie mu możliwości pobudzania do skurczu pewnych grup mięśni z innymi, niż dotąd następstwami i natężeniem. Wpływa dalej wybitnie na funkcję narządu krążenia krwi, na oddech (głęboki oddech) i wymianę materii. Nie da się również zaprzeczyć że wychowanie fizyczne wpływa na umysł i charakter młodzieży, wyrabiając przytomność umysłu, odwagę, samodzielność i cały szereg cnót społecznych.

Rozważając więc powyższe wywody, przychodzimy do wniosku, że wychowanie fizyczne — to zdrowie, a zdrowie, jako warunkujące byt jednostek, a przez to liczebna siła społeczeństwa, wysuwa niezaprzepartą siłą na plan pierwszy, najważniejsze zatem przyniosły umysłu i charakteru muszą usunąć się plan drugi, wobec kwestii bytu.

To też niedorzecznością jest twier-

dzenie niektórych jednostek, zatwardziały zwolenników dawnych przestarzałych systemów wychowania, że młodzież nasza za dużo się oddaje w szkołach gimnastyce i sportom, że szkoda wychowania umysłowego, którym właśnie młodzież jest przeladowana. Jednostki te nie zdają sobie chyba sprawy ze znaczenia i celów wychowania fizycznego.

Wychowanie fizyczne, to nie nowa idea, znali ją i skutecznie stosowali starożytni, zrozumieli ją w czyn wprowadzić chciała przez swe Ustawy wiedecko-państwowa Komisja Edukacyjna. Przyszły jednak lata niewoli, a Ustawy Komisji znalazły swe miejsce li tylko na półkach bibliotek i badaczy rozwoju i historii pedagogii. Nie było ich bowiem komu w życie wcielić, a zaborcomi wszak szczególnie zależało na tem, aby zdeprawować nas tak pod względem fizycznym, jak duchowym. I mimo, że już lata dziesięćdziesiąte ubiegłego stulecia przyniosły nam wieści z Zachodu o nowych prądach na polu wychowania, a powrocie sportu i wychowania fizycznego do życia, nie zdołaliśmy w niewoli pójść równomiernie na tem polu z Zachodem. Dopiero w wolnej Ojczyźnie nowe drogi ukazały się

dla wychowania młodzieży w ogólności a wychowania fizycznego w szczególności.

I oto dzisiaj w młodnym roku naszego niepodległego bytu z inicyatywy Ministerstwa Oświaty, odbywają się na obszarze całej Rzeczypospolitej „Święta sportowe“ młodzieży szkolnej.

Święto sportowe młodzieży! — Tej młodzieży, która ma się stać podwaliną naszej niepodległości, która w twardej pracy ma wykucć Ojczyznę przyszłości szczęśliwą i zapewnić poszanowanie dla jej praw i granic. I właśnie w dniu 7 czerwca 1925 odbędzie się w Częstochowie ono wielkie doroczne Święto Sportowe młodzieży.

Dzień ten rozpocznie się uroczystym nabożeństwem pod Jasną Górą, w którym wezmą udział wszystkie szkoły średnie i Seminarja nauczycielskie z muzyką i sztandarami. Po nabożeństwie rozpocznie się bieg sztafetowy 4 x 100 (z każdej szkoły po 4-ch zawodników) ze startu w III Aleji (na wysokości ulicy Humbertowskiej) aż do Magistratu, a popołudniem odbędą się właściwe konkursy przy dźwiękach muzyki I-go i II-go gimnazjum z następującym programem:

- 1) Ćwiczenia wolne szkół męskich.
- 2) Ćwiczenia wolne szkół żeńskich.
- 3) Gry: Piłka koszykowa dla chłopców.
- 4) Gry: Piłka latająca dla dziewcząt.
- 5) Lekkoatletyka (pieciobój).
- 6) Gry i zabawy dziewcząt.

Chcąc więc pokazać naszemu społeczeństwu wyniki dotychczasowej pracy na tem polu w szkołach, Sekcja Nauczycielska Wychowania Fizycznego bardzo gorąco zaprasza obywateli miasta Częstochowy do licznego przybycia w dniu 7 czerwca na boisko koszar Zawady, ażeby okazać naszej młodzieży, jaknajwyższe zainteresowanie się rozwojem wychowania fizycznego w szkole.

Sekcja nauczycieli wychowania fizycznego.

TELEGRAMY.

Odpowiedź francuska na notę angielską

Paryż. Wczoraj Briand Berthelot wraz z sekretarzem generalnym ministerstwa spraw zagranicznych Laroche, dyrektorem departamentu politycznego Fromagnet'em i radcą prawnym Massiglim, sekretarzem konferencji ambasadorów, pracowali dłużej czas nad przygotowaniem odpowiedzi na ostatnią notę angielską, dotyczącą paktu bezpieczeństwa.

Niemcy mają podobno uczynić nowe propozycje

Berlin. — Obiegają pogłoski, że Niemcy chcą zrobić jakieś nowe sensoryjne propozycje pokojowe i chcą aby dotychczasowe rokowania w sprawie bezpieczeństwa uważać za nieistniejące. W nowych propozycjach sprawa granic polsko-niemieckich wogóle nie będzie wymieniona, pozatem Niemcy mają zażądać zwolnienia wspólnej konferencji państw Ententy, aby omówić ustnie wszystkie kwestie, dotyczące paktu bezpieczeństwa.

Zjazd

irredenty niemieckiej

Berlin. Zjazd związków niemieców zagranicą, który się odbywa w Kufsteinie, zgromadził około 25 tysięcy niemieców z różnych stron Europy. Właściwych delegatów jest tylko 2 tysiące. Zjazd ma wyraźnie charakter propagandowy i ma ujednolicić działalność niemieców, mieszkających poza granicami kraju. Jest to wielki akt dla działalności irredentyńskiej. Dzienniki niemieckie podnoszą z zadowoleniem, że rząd austriacki na zjazd pozwolił przybywać bez wiz paszportowych, a każdy członek zjazdu, który mógł się wylegitymować przynależnością do jakiegokolwiek towarzystwa niemieckiego, był wpuszczony w granice Austrii bez żadnych trudności. Na zjeździe wygłoszono szereg przemówień na temat organizacji życia niemieców zagranicą. Równocześnie w Kufsteinie i okolicy odbywają się wielkie zabawy i luźne dla delegatów i miejscowej ludności.

Awantury komunistyczne w Niemczech.

Berlin. Komunisty w ostatnich dniach urządzili szereg zebrań, na których omawiano sprawę zmarłego w więzieniu ministra Hoellega. Wczoraj na jednym z takich zebrań przyszło do niebywałych scen, ponieważ przemawiało wielu wybitnych komunistów. Policja zebrań rozpedziła.

Zgon Kamila Flammariona

Paryż. Wczoraj zmarł tutaj słynny astronom Kamil Flammarion w wieku 83 lat.

Obława na spiskowców w Bułgarii.

Sofia. W wyniku obławy, dokonanej przez policję, aresztowano około 450 osób podejrzanych, które nie posiadały żadnych dowodów tożsamości, ani też nie miały ściśle określonego zajęcia. Wśród aresztowanych znajduje się wielu spiskowców, którzy pracowali nad ponownym utworzeniem tajnych organizacji. Większość aresztowanych przynależała do winy. Trzy specjalne komisje pracują nad sprawdzaniem zarzutów, ciążyących na aresztowanych osobach.

List Łańcuckiego w prasie bolszewickiej

Moskwa. Prasa sowiecka zamieszcza list p. Łańcuckiego pisany w końcu kwietnia z więzienia mokotowskiego w Warszawie do p. Skrzypcy. W liście tym Łańcucki pisze, że wreszcie został przewieziony z Przemysła do Warszawy i opisuje swój pobyt w więzieniu, przy czym oburza się, iż odwiezający więźniów nie mogą rozmawiać z nimi bez-

Premier Grabski grozi dymisją!

Przysł. ciężkości leży w zmianie na stanowisku ministra spraw wewnętrznych

Warszawa. W sytuacji, wytworzonej ustąpieniem p. Thugutta, zaznacza się obecnie zaostrenie.

Punkt ciężkości leży w zmianie na stanowisku ministra spraw wewn., czego się domaga PPS., a na co się godzi Chadecja, pod warunkiem, że tękę te obejmie podsekretarz stanu p. Smólski. Wyszukiwanie zaś kandydata, któryby odpowiadał intencjom PPS. i uzyskał aprobatę Chadecji, dotychczas nie dało wyniku.

Klub PPS. odbył posiedzenie, na którym rozważano całokształt sytuacji, ale z uwagi na jej doniosłość i ewentualne

następstwa uchwał powziąć się mających postanowiono wezwać telegraficznie członków do przybycia, aby w pewnym składzie powziąć postanowienie, które może mieć decydujące znaczenie dla losów gabinetu.

Premier Grabski uciekł się do środka ostatecznego i w rokowaniach z pp. Chacińskim (Ch. D.) i Barlickim (PPS.) zapowiedział dymisję rządu, o ile kluby Chrześcijańsko-demokratyczny i PPS. nie dojdą do porozumienia co do osoby przyszłego ministra spraw wewnętrznych, ewentualnie zmian innych w gabinecie.

Rewolucja w Chinach

Ruch narodowościowy zmienia się na komunistyczny. W Szanghaju panuje surowy stan oblężenia

PeKin. — Wrogi ruch przed obokrajowcem wzmagają się stale i przekształca się coraz więcej z ruchu narodowościowego chińskiego, jakim zdawał się być pierwotnie, na akcję o cechach wybitnie komunistycznych.

Niebezpieczeństwo rozszerzenia się ruchu na cały kraj rośnie z dniem każdym. Inteligencja chińska łączy się z masami robotniczymi, nad którymi obejmuje kierownictwo. Tysiące studentów przeciąga ulicami Pekinu z okrzykami „precz z religią Chrystusa“, „precz z imperjalizmem!“

Sfery rządzące obradują bezustannie nad sposobami przywrócenia spokoju i porządku w kraju. Postanowiono utworzyć mieszaną komisję dla zbada-

nia przyczyn, które spowodowały wybuch wrogich ekcesów przeciw cudzoziemcom.

Szanghaj. — Obecnie mocarstwa bardzo ostro przeprowadzają kontrolę w Szanghaju. Z zapadnięciem zmroku za den Chińczyk nie może pojawić się na ulicach miasta. Oddziały ochotnicze państw obcych otrzymały surowy rozkaz strzelać do każdego, kto by się pokazał na ulicy z nastaniem ciemności. Ulice oświetlone są przez całą noc. Elekrownia znajduje się w rękach Anglików. Po mieście krąży samochody pancerne, celem utrzymania spokoju. Strajk rozszerza się coraz więcej. Obecnie do strajku przyłączyli się robotnicy przemysłu przedziałnego.

pośrednio, lecz tylko przez okienko. — Łańcucki pisze również, że przyzwyczaili się już do porządków więziennych i czuje się niezle w nowym swym otoczeniu.

Bolszewicy w Persji.

Paryz. Według otrzymanych tu wiaomości, powstanie turkmenów w północno-wschodnich prowincjach Persji szerzy się w dalszym ciągu i przybiera coraz to groźniejsze rozmiary. — Rząd perski ma posiadać niezbitę dowody udziału przedstawiciela sowieckiego w organizacji tego powstania.

Epidemia malarji

Moskwa. Z Krasnojarska na Syberji komunikują o wybuchu gwałtownej epidemii malarji. Dotychczas zarejestrowano 150 tys. chorych na tę chorobę. W walce z epidemią stoi na przeszkodzie wielki brak środków leczniczych.

Kanada już zaanektowała jeszcze nieodkryty biegun.

London. Z Ottawy donoszą, że rząd kanadyjski zaanektował biegun północny na podstawie uchwały Izby kanadyjskiej, według której cały ląd sięgający do bieguna północnego, należy uważać za własność Kanady bez względu na to, czy jest już odkryty, czy też nie.

Rządowi udzielono pełnomocnictw, by od ewentualnych badaczy żądał uprzedniego uzyskania zezwolenia rządu kanadyjskiego. Kanadyjski minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż rząd przekłada ustawę dlatego, ażeby wobec wyprawy Amundsen do bieguna północnego, jak również i innych wypraw, będących w przygotowaniu, z góry uniemożliwić wszelki spór o aneksję bieguna północnego.

Manifestacje w Łodzi

Łódź. — Wczoraj odbył się w Łodzi wielki wiec bezrobotnych pracowników umysłowych. Wybrana delegacja udała się do województwa, aby przedstawić władzom uchwały wiecu. Delegacji towarzyszył olbrzymi tłum demonstrantów, którzy w drodze do województwa zatrzymani zostali przez kordon policji.

Komisarz policji wezwał tłum do zejścia się. Wezwanie nie odniosło skutku, wobec czego policja musiała siłą rozprószyć manifestantów, delegację jednak do gmachu województwa dopuszczono.

Delegację przyjął wojewoda Darowski, który po zapoznaniu się z treścią żądań bezrobotnych umysłowych przyrzekł interwencję u władz centralnych.

Niemcy wstrzymały import węgla polskiego

Warszawa. Według doniesienia prasy tutejszej Niemcy wstrzymały wywóz węgla polskiego z G. Śląska. Ma to wywrzeć presję na rząd polski przy rokowaniach handlowych z Niemcami.

Napad na pociąg pod Grodnem

Wilno. W nocy z 2 na 3 bm. pociąg idący do Warszawy w odległości 3 km. od mostu na Niemnie znalazł się pod ostrzałem karabinowym. Maszynista przyspieszył biegu i po chwili pociąg był poza obrębem strzał. Z podrobnych niemi nie odniósł ran. Zarządzony przez policję pościg spowodował aresztowanie 15 mieszkańców wsi Bieńkówka, pow. grodzieńskiego. Przy jednym z aresztowanych znaleziono karabin i wystrzelone gilzy. Przyczyna napadu nie wiadoma.

Od Administracji

Szanownych prenumeratorów prosimy o uregulowanie przedpłaty za miesiąc czerwiec.

TYLKO NA KRÓTKI CZAS

przybył do Częstochawy wszechświatowej sławy
CHIROMANTA
P. ANYSZ z Warszawy

znany z występów w salonach stolic Europy. Przepowiada przeszłość, teraźniejszość i przyszłość i teraźniejszość daje rady jak przeciwstawiać się losowi, daje wskazówki na dalszą drogę życiową na zasadzie długoletniego doświadczenia i studiów z dziedziny wiedzy tajemnej.

NIE POMIJAJCIE OKAZJI.

Instytucja wyczuwa przesłanie i dalsze losy w życiu każdego człowieka.

Przebiega codziennie od 9 rano do 6 wiecz. przy ul. Piłsudskiego Nr. 1 i piętro, pokój Nr. 4.

ś. † p.

Halina Martynowska

Drągoletnia pracowniczka Syndykatu Roln. Częst.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarła d. 5 czerwca 1925.

Cześć Jej pamięci!

Zarząd i Dyrekcja
Syndykatu Rolniczego Częstochowskiego

ś. † p.

Andrzej Gierzyński

Opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 4-go czerwca 1925 r. przeżywszy lat 51.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Warszawskiej Nr. 75 do kościoła św. Zygmunta nastąpi w niedzielę, dn. 7 czerwca r.b. o godz. 2 i pół po poł., a następnie na cmentarz parafjalny na Kulach.

Na smutne te obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych zapraszają

ZONA, CÓRKA, SYNOWE, SYNOWIE I WNUCZKI

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim przyjaciołom i znajomym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi ś. † p.

MARJI JANICKIEJ

a szczególnie Kolegom i Koleżankom zmarłej składamy z głębi serca „Bóg zapłać“.

Rodzice i Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy raczyli oddać ostatnią posługę ś. † p.

STANISŁAWOWI STARCZEWSKIEMU

Kapitanowi, Kawalerowi orderów „Wirtuti Militari“ i „Orleto“, a wszczęgłości ks. Kapelanowi, pp. porucznikom Jasieńskiemu i Boreckiemu składają serdeczne „Bóg zapłać“

Zona, Matka i Rodzina.

Poseł Witos o zadaniach „Piasta“

Ostra krytyka obecnego rządu. Wzmocnienie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej i zmiana ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu — oto najbliższe cele stronnictwa

Katowice. — We wtorek odbył się w Katowicach zjazd wojewódzki delegatów stronnictwa P. S. L. (Piast) pod przewodnictwem pos. Bobka, przy udziale posłów Witos, dr. Kiernika, Suźcika i Szydłowskiego. Obecnych było 2500 uczestników, z tego około 200 delegatów. Między delegatami było przeszło 100 wójtów z G. Śląska i Śląska cieszyńskiego.

Zjazd zagał pos. Bobek, potem prezes Witos wygłosił obszerny referat o programie Piasta.

Mówca w niesłychanie ostry sposób skrytykował obecny rząd, jako twór nieparlamentarny i chaotyczny, balansujący między stronnictwami. Ani parlament nasz, ani rząd nie posiadają siły z powodu rozbitcia w sejmie i pozaparlamentarności rządu. Rezultat tego jest słabość i chaos gospodarczy i parlamentarny.

Stronnictwo Piast dąży do wrót mas ludowych w tym duchu, aby zorganizowani w stronnictwie mogli zabrać decydujący głos i przeprowadzić sanację stosunków. Najgorszym rezultatem chaosu obecnego jest stan niepewności. Rząd zdany jest na łaskę i nieładkę grup poselskich i operuje środkami takimi, które powodują, że rząd obecny jest w rezultacie niepożyteczny, a raczej szkodliwy. Rząd obecny niszczy rolnictwo i zatamował życie gospodarcze.

Z szeregu spraw najpilniejszych

mówca wymienia: sprawę reformy rolnej, reformę administracji, sprawę samorządu, sprawę kościelne. Omawiając sprawę kościelne, pos. Witos omówił znaczenie konkordatu i oświadczył, że zawarcie konkordatu było sprawą konieczną ze względu na politykę zagraniczną i sprawy wewnętrzne. Konkordat jest dużym postępem. Wprowadził on jednolitą hierarchję, przez co została usunięta wpływ zagranicznych biskupów, którzy mieszały się w nasze sprawy kościelne, dalej konkordat ma znaczenie dla reformy rolnej, ponieważ uregulował sprawę majątków kościelnych, klasztornych i proboszczów.

Co do hasel rozwiązania sejm, pos. Witos jest przeciwnikiem szybkiego rozwiązania. Przed rozwiązaniem sejm należy przeprowadzić szereg zmian konstytucyjnych, a mianowicie:

1) Wzmocnić władzę Prezydenta Rzeczypospolitej, który dotychczas jest ubieżwładniony. Prezydent jest niczem, sejm jest wszystkim.

2) Należy zmienić ordynację wyborczą do sejm i senatu. Należy usunąć głosowanie na listy, a wprowadzić głosowanie na osoby. Dzięki dzisiejszej ordynacji wyborczej wchodzi do sejm ludzie bez kwalifikacji, bez poczucia odpowiedzialności, bez zmysłu państwowości. Sejm nasz posiada szereg ludzi, którzy nie mają pojęcia o rolnictwie i polityce.

Mówca zakończył zapewnieniem, że

lud polski zorganizowany w P. S. L. świadomy swoich praw i obowiązków, musi dokonać sanacji stosunków.

Pos. dr. Kiernik referował obecne położenie gospodarcze, przyczem bardzo ostro atakował rząd Grabskiego za to, że rząd ten zamąst ożywić źródła podatkowe, podciął produkcję, zmniejszył rolnika i doprowadził go do kija z brzęczego.

Zjazd zakończył się uchwaleniem następujących rezolucji:

1) Zjazd protestuje przeciw zakusom Niemców, zdających się do zmiany ustalonych granic Polski.

2) Zjazd uznaje potrzebę zmiany konstytucji oraz ordynacji wyborczej do sejm i senatu w duchu zwiększenia kompetencji rządu i odpowiedzialności poselskiej.

3) Zjazd wyraża wotum zaufania swoim posłom i senatorom i wzywa lud Śląski do zorganizowania się w szeregach stronnictwa.

4) Zjazd oświadcza się za przeprowadzenie ustawy o osadnictwie na obszarze województwa Śląskiego. Zjazd oświadcza się za ochroną drobnych dzierżawców na terenie Śląska, założeniem filii państwowego banku rolnego w Katowicach, za zmianą polityki celnej i za równomiernym popieraniem spółdzielni gospodarczych.

5) Zjazd zwraca uwagę rządu na katastrofę bezrobocia w województwie Śląskiem i konieczność rozpoczęcia robot inwestycyjnych i budowlanych.

6) Zjazd zwraca uwagę na przeciążenie podatkowe w województwie Śląskiem.

Nauka gry na fortepianie, skrzypcach i przedmiotów teoretycznych. Przygotowanie do metodycznego nauczania śpiewu w szkołach i do egzaminów na nauczycieli śpiewu.

F. WITESZCZAK

II-ga Aleja Nr. 38.

Sensacyjne aresztowanie

Słynny bandyta Domański aresztowany w hotelu „Rosja“ na Nowolipiu

Dwa lata temu na Kresach Wschodnich grasował nieuchwytny bandyta Domański, sprawa niezłaczonych napadów kradzieży i zbrodni. Herzta groźnej bandy nie udało się policji w żaden sposób ująć. — Krwawe widmo bandyty rzuciło na całe Kresy cień jęku i trwogi.

Po pewnym czasie herzt przycichł zriknęły jego ślady.

Nagle wczoraj wieczorem gruchnęła wieść, że upiora Kresów, krwawego bandytę, herzta zbójów, Piotra Domańskiego aresztowano w Warszawie.

Łstotnie, w podrzędnym hotelu „Rosja“ (sympatyczna nazwa!) od kilku miesięcy zamieszkał niejaki Domański z żoną. Po pewnym czasie zwróciła nań uwagę policja.

Okazało się, że wyglądem jego odpo-



Tow. Gimn. „SOKÓŁ“ Gniazdo I.
w Częstochowie

urządza w niedzielę, dnia 7-go czerwca 1925 r.

w Parku 3-go Maja

WIELKA ZABAWA OGRODOWA

P. N.

Czerwówka

Na program zabawy złożył się:

poczta francuska, wlot balonami, koło szczęścia, strzelnica, ognie bengalskie, rakiety i wiele innych niespodzianek.

Bufet obficie zaopatrzony na miejscu.

Przygrywką będzie doborowa orkiestra pod batutą dyrektora E. Makoszy.

Węjście na zabawę 50 groszy.

wiada w zupełności rysopisowi bandyty Domańskiego.

Zapadła decyzja aresztowania opryska.

Wczoraj o godz. 10.30 w nocy do hotelu „Rosja” udał się kom. Dobięcki, kierownik II rejonu urzędu śledczego i kom. Rutkowski, kierownik I rejonu śledczego wraz z wywiadowcami i zapukali do drzwi pokoju nr. 1, zajmowanego przez Domańskiego.

W pokoju zastano żonę Domańskiego go. Praskowię. Skromnie ubrana i skostniewiona najwidoczniej zjawieniem się pojęcia, zeznała, że zajmowała się sprzedażą kolorowych pocztówek malowanych jakoby przez jej męża. Z tego żyła. O przeszłości męża nie wie...

Na Domańskiego nie czekano długo. — Koło 10.50 zjawił się w towarzystwie innego mieszkańca „Rosji”, niejakiego Jaworskiego.

— Stój! Ręce do góry! — padło z dwu stron. Przed Domańskim stanęli obaj komisarze z wyciągniętymi rewolwerami.

Domańskiego wraz z jego towarzyszem Jaworskim aresztowano.

Aresztowany podaje się za syna mecenasa Domańskiego, zamieszkałego przy ul. Zielnej 12, co jest oczywiście kłamstwem.

Przeszłość przedstawia się niezwykle tajemniczo i urozmaicenie.

Domański liczy 29 lat, ukończył rzekomo korpus kadetów w Warszawie, służył w wojsku rosyjskim, był w niewol. niemieckiej, a nawet miał nosić mundur oficera polskiego, jako podpor. p. Legjonów i 21 p. p. w Lublinie.

Jako herszt bandytów, ma na sumieniu 17 krwawych napadów, dokonanych na Wołyniu. Od czasu przyjazdu do Warszawy popełnił dziesięć przestępstw za które poszukiwała go policja.

Sledztwo w toku. Obu aresztowanych zatrzymano w więzieniu śledczym Praskowej. Domańska zwolniono.

Nabożeństwa

Wyznania Prawosławnego

Dnia 6-go czerwca o godzinie 6-jej po południu i 7-go czerwca r. b. o godzinie 10-jej rano

jak w dni Zielonych Świątek

odprawione będą w sali fabryki

„Iron” przy ulicy Kościuszki Nr. 5.

KRONIKA

Koncert chórów i orkiestry II. Gimn. państw. Dziś, w sobotę o godz. 8-jej wiecz. w sali I-go Gimn. państw. (III Aleja 56) odbędzie się wspaniały koncert chórów i orkiestry symfonicznej II Gimn. państw. im. R. Traugutta z łaskawym udziałem prof. Krawczyńskiego (śpiew) i p. Wopaleńskiego (skrzypce).

Ze względu na godny poparcia, cel, jak i bogaty program koncert winien ścigać jak najliczniejszą publiczność oraz młodzież szkolną. Ceny wejścia b. niskie.

Spadek drożyzny w Polsce. Ostatnie posiedzenie Głównej Komisji statystycznej dla badania kosztów utrzymania ustaliło, że koszty utrzymania w maju w porównaniu z kwietniem zmniejszyły się o 2.3 proc. Zwność staniała o 3.5 proc., opał i światła o 4 proc. Koszty innych artykułów pozostały bez zmiany.

Próba chórów mieszanych „Lutnia”. Dziś, w sobotę o g. 8 wieczorem w lokalu własnym odbędzie się próba chórów mieszanych „Lutnia”, wobec zamierzonego udziału chórów w Akademii, urządzanej przez wojsk. stow. spółdzielcze w niedzielę dn. 7 bm. o godz. 11 przed poł. w sali Straży og. z racji świątła spółdzielczości.

Fatalne zarządzenia. W czasach dotkliwego kryzysu, a więc w okresie najnieodpowiedniejszym, władze kolejowe, rzekomo z racji obniżenia stawek przewozowych na niektóre towary, podwyższyły taryfę osobową. Już wczoraj widoczne były skutki tej podwyżki, większość bowiem podróżnych, jeżdżących dotychczas klasą drugą, przeniosła się do klasy niższej, co w sumie, zamiast spodziewanego dochodu, przyniesie poważne straty. Podwyżka ta z innej strony jeszcze

Kosy Styryjskie

poleca na obecny sezon burłowo i detalicznie
„ELIBOR” ALEJA I-sza L. 14.

Dyrekcja Szkoły Handlowej

STOW. KUPCÓW POLSKICH w CZĘSTOCHOWIE.

Podaje do wiadomości Rodziców, iż zapisy do I-szej handl. już się rozpoczęły.

Wymagane jest świadectwo z ukończeniem 7-miu oddziałów szkoły powszechnej.

Wpisy obniżone. Blizszych informacji udziela Dyrekcja Szkoły ul. Handlowa Nr.

może odbić się fatalnie, kupcy bowiem zapewniają, iż w związku z podwyższeniem taryfy osobowej, należy się spodziewać wzrostu cen rynkowych, co byłoby dowodem, iż ostatnie zarządzenie władz kolejowych, zamiast doróżnej korzyści, może sprowadzić poważne i wysoce niepożądane następstwa.

Srebrne pięciozłotówki. Sejmowa komisja skarbową na podstawie referatu p. Manaczyńskiego przyjął w trzech czytaniach projekt ustawy o zmianie ustroju pieniężnego przez wprowadzenie 5-złotowych biletów skarbowych. Następnie komisja przyjęła w trzecim czytaniu również na podstawie referatu p. Manaczyńskiego projekt ustawy, zmieniającej system monetarny w kierunku wprowadzenia srebrnych monet 5-złotowych.

Kredyty Pocztovej Kasy Oszczędności. Stan kredytów udzielanych przez P. K. O. w kwietniu r. b. (ostatnio Rada Zawiadowcza wstrzymała udzielanie kredytów aż do odwołania) wynosił 30 milionów złotych. Instytucje i cele państwowe uzyskały—2,6 milj. zł., instytucje użyteczności publicznej 0,7 milj. zł., oświata, kultura i sztuka 2,1 milj. zł., cele komunalne 1,8. Kasy Oszczędności 1,3 spółdzielnie 7,7 (w tem kredytowe 2,4 i urzędnicze i żołnierskie 3,8), rolnictwo i przemysł rolny 7,2, drobna wiadomość rolna 0,4, przemysł 5,8, rękodzieła i drobny przemysł 9,2, handel 0,2 milj. zł.

„Bluszcz”. W artykule wstepnym 21 numeru „Bluszczu” p. t. „Lekarzu, lecz się sam” autorka podpisaną literami R. C. broni współczesnej kobiety polskiej przed tak ciężko stawianymi jej zarzutami płytkości i niemoralności. O emigracji naszych robotnic do Francji pisze sen. Posner. Artykuł pedagogiczny „Gdzie i jak spędzić wakacje” daje wskazówki o należytem zorganizowaniu wypoczynku letniego dla działwy szkolnej. — P. M. Sienny nadsyła korespondencję z Paryża „O otwarciu wystawy dekoracyjnej”.

Bogato ilustrowany dział praktyczny przynosi artykuł „Moda a prawa człowieka”, cenne wskazówki Dr. Swiatłowskiej „O pielęgnowaniu włosów”, ilustrowany artykuł „Szal hańbowany” recepty na nalewki owocowe p. t. „Z teki mojej babki”, „Dekorowanie półmisek”, wskazówki praktyczne, gospodarce, odpowiedzi czytelnikom i t. p.

Komunikat Biura Prasowego, dążący stale do dalszego rozwoju i udoskonalenia zapowiada ukazanie się następnego numeru już w nowej postaci ozdobionej licznymi ilustracjami o wybitnie aktualnym charakterze.

Zamordowanie żony dla celów rabunkowych.

W nocy z dnia 28 na 29 ub.m. w Janowie pow. wielunskiego niejak Jan Malinowski właściciel majątku pod Gdańskiem zamordował swoją żonę Alfredę przez uduszenie.

Dopomagał mu w tem morderstwie jakiś osobnik — którego Malinowski przedstawił jako swego brata.

Plan zamordowania Malinowskiej był obmyślony szczegółowo. — Miała ona przy sobie 2500 dolarów, 2000 rubli w złocie i bardzo cenna biżuteria, a wszystko to czuły małżonek postanowił jej odebrać, a gdyby się opierała zdecydował się ją zamordować.

W tym celu namówił Malinowski swoją żonę by pojechała z nim i dzie-

ćmi do Sieradza w towarzystwie rzekomego brata jego, gdzie zostawili dzieci, ażeby na nich czekali. Z Sieradza przez Poznańskie udano się do Złoczewa, a stąd do Janowa, gdzie uduszono Malinowską i obrabowano. Policja poszukuje morderców.

Echa zamachu samobójczego

Jak się dowiadujemy, znajdujący się w szpitalu wojskowym plut. Józef Nowicki, który onegdaj w celu samobój. czym strzelił do siebie trzykrotnie w rewolweru w okolicy serca, czuje się lepiej, tak, iż stan jego zdrowia uważać należy za dobry.

Zaznaczyć należy, że Nowicki był plutonowym 27 p. p. a nie wojsk. zakładów żywnościowych w Aniołowie, gdzie jedynie zamieszkiwał. Plut. Nowicki zatrudniony był w P. K. U.

Podjęzany osobnik
Zatrzymano na dworcu w Zawierciu osobnika, który jechał w budce hamulcowej pociągu towarowego od strony Częstochowy. Zatrzymano rozpoczął bójkę z policją, nie pozwalając się aresztować. Odmańda również wszelkich zeznań, i oświadczył tylko, że nazywa się Krawczyński, pozatym od niego wydobyc nie można. Jeszcze w czasach przedwojennych grasował w tutejszych okolicach niebezpieczny bandyta tego samego nazwiska, zachodzi więc podejrzenie, czy to nie jest ten sam.

Celem bliższego zbadania tożsamości osobnika został on przesłany do dyspozycji ekspozytury śledczej w Sosnowcu.

Z KRAJU.

Tragedja dziecka Jedenastoletni chłopiec popełnił samobójstwo

W „Iskrze” sosnowieckiej czytamy: Wczoraj około godziny 9 wiecz. zostaliśmy zaalarmowani wstrząsającą wiadomością o popełnieniu samobójstwa przez 11-letniego chłopca.

Natychmiast udaliśmy się na miejsce wypadku. Na polach za murem, okalającym walownicę Miłowice stoją gromadki ludzi, komentujący żywo wypadek.

Dałej leży trup chłopczyka, Mikołaja Winnika, syna magazyniera w walownicę Miłowice ucznia kl. II-jej szkoły handlowej. Przy nim browning. Z lewej skroni wypływały strugi krwi.

Wypadek to niesłychany nawet w obecnych czasach panowania manji samobójstw.

Z krótkiego dochodzenia, przeprowadzonego na miejscu, dowiedzieliśmy się, że młodociany samobójca był uczniem dość słabym. Według twierdzenia ojca, przynosił dużo stopni niedostatecznych, za co otrzymywał surową karę. Należy dodać, że nieboszczyk nie miał matki. Po śmierci pierwszej żony matki Mikołaja, katolicki, ojciec prawosławny ożenił się po raz drugi z prawosławną. Chłopiec zaś na życzenie swej nieboszczyki matki był katolikiem.

Bez względu na to, co przyniesie śledztwo, sam fakt popełnienia samobójstwa przez dziecko jest tak wstrząsający, odkrywający tak okrop-

Odstąpię dzierżawę na mieszkanie

trzy duże pokoje z kuchnią wygodami i ogrodem, blisko drugiej Alei, także obszernie pomieszczenie na skład lub warsztat. Wiadomość ulica Kilińskiego Nr. 25. — Bokowski.

ne choroby psychiczne w najmłodszym pokoleniu, że wiadomość o wczorajszej tragedji musi poruszyć każdego do głębi i skierować myśli na drogę poszukiwania ratunku.

(—) **Tajemnicza walizy z powiartowanymi zwłokami — wyjaśniona**

Tajemnicza walizka z powiartowanymi zwłokami dziewczyny, ujawniona na dworcu Wschodnim w Warszawie, po kilkumiesięcznych dociekaniach wchodzi, zdaje się, w ostateczną fazę. Onegdaj z polecenia sędziego śledczego, p. Skórzyńskiego, który sprawę całą trzyma wyłącznie w swoich rękach aresztowano niejakiego Franciszka Królowskiego, urzędnika kontraktowego w zakładach mundurowych, zamieszkałego w Cytadeli, który pozostawał w blizszych stosunkach z zaginioną Marią Michałowską, niewątpliwą już dzisiaj ofiarą zagadkowej zbrodni. Przypuszczenia władz śledczych znalazły potwierdzenie w różnych dowodach, pozostawionych przez Michałowską, oraz w nowym, ujawnionym podczas rewizji w mieszkaniu Królowskiego, mianowicie w śladach krwi na stole. Władze śledcze są przekonane, że trafiły już na trop zbrodniarza. Szczegóły dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

Jeszcze źle

Niedawno temu lord Samuels odwiedził jedną z najniekniejszych kolonji żydowskich w Palestynie.

— Widzę, że macie bardzo ładne budynki gospodarze—mówił Samuels.

— O tak.

— I sporo bydła.

— O tak.

— Jesteście więc zadowoleni?

— Nie.

— Co? Nie? Dlaczego?

— Na wiadomość z giełdy zurychskiej trzeba czekać aż dwa tygodnie!

Staraniem Samopomocy II-gimn. państw. w Częstochowie

odbędzie się w sobotę dnia 6-VI b. r.

w HALI I-go gimnazjum państw.

Wielki Koncert

chórów i orkiestry symfonicznej

gimnazjum im. R. TRAUGUTTA

z łaskawym udziałem

p. J. Krawczyńskiego i p. Wopaleńskiego.

Szlakiem Orła

Przekład z angielskiego H. J. P.
 To też z zadowoleniem usłyszała teraz z jej ust oznajmienie, że piękna pani ma już dosyć wysycić i że dla wypoczynku przed dalszym balem odjadą niezwłocznie. Muriel pragnęła zostać sama, jak najprędzej. Opowiadania Bobby Frasera dziwnie nią wstrząsały. — Tak wszystkie naci wiążące ją z przeszłością pożywały się w ostatnich czasach. Nikt teraz nie wspominał jej o Nicku, nawet jej gotiwa korespondentka Olga. Niby ognisty meteor przemknął po jej niebie i zniknął. Prawda, że został po nim pałacy, mezbatory ślad, niemniej on sam zniknął. Muriel nie miała najbliższego pojęcia, co się z nim teraz dzieje. Byłaby dała wszystko, żeby się dowiedzieć, nie mogła jednak zdobyć się na żadne pytanie w tym względzie. Ostatecznie, wydawało się rzeczą wielce nieprawdopodobną, aby człowiek ten pojawił się znów kiedy na jej drodze i powinna się była radować z tego, ale jakoś radość ta nie rozgrzewała jej serca. A teraz spotkała kogoś, kto go znał, kto opowiedział jej o nim rzeczy dotąd nieznanne, a przecież tak dziwnie wywołujące w jej pamięci tę szczególną indywidualność, jakiej podobnej nie napotkała dotąd i wiedziała, że nie napotka nigdy. Byłaby mogła siedzieć godzinami i słuchać opowiadań Frasera. Sama wzmianka tego imienia pobu-

dziła jej krew do żywego biegu.
 Lady Bassett nie przerywała jej zdumy rozmową podczas powrotnej drogi przypisując milczenie dziewczęcej powodom zgolałmiennym. Ale gdy Muriel ocknęła się z tych rozmyślań, by rzucić trochę drobnej monety żebrakowi, który siedział w kukki u bramy wjazdowej pałacu Angielskiej Rezydencji, Lady Bassett nie mogła się powstrzymać od lekkiego napomnienia.
 — Nie ośmielaj tych ludzi jałmużną, kochanko. Tyłu ich się tu włoży, a czy są teraz tak niespokojne, że nie mogę się oprzeć uczuciu pewnego niedowierzania, gdy na nich patrzę.
 Muriel wyszeptala coś w rodzaju prośbienia, obiecując sobie w duchu dawać jeszcze hojniejszą jałmużną za oczami lady Bassett.
 Wszedłszy do swego pokoju, zastała list i wzięła go do rąk objętnie, wciąż zaprzętłnietu opowiadaniem Bobby Frasera. Pismo było jej jakby znajome, lecz nie budzące żadnych wspomnień. Marka pocztowa nosiła stempel jakiejś stacyjki w Bengalu, ale i to jej niewiele powie działo. Rozerwała kopertę, rzuciła okiem na podpis i w jednej chwili zaczęła czytać chwicie. Autorem listu był Will Musgrave.
 „Droga miss Roscoe” — brzmiała treść tej odezwy, — „po długim namyśle postanowiłem napisać do pani i prosić ją o pewną łaskę, której ufam, że jej dobre kobiece serce nie odmówi mi. Żona moja, jak prawdopodobnie pani wiadomo, przyjechała do mnie przed kilku miesią-

cami. Jest bardzo niezdrowa i kilkakrotnie wyrażała gorące pragnienie ujrzenia pani. Zdaje mi się, że chciałyby pani coś powiedzieć, coś, co jej cięży kamieniem na sercu, a chociaż ufam Bogu, że wszystko pójdzie dobrze, to niemniej sądę, iż byłoby to prawdopodobniejszem, gdyby wreszcie uspokoić się mogła. Wiem, że prośba moja jest bardzo śmiałał bo podróże w ten porze roku należy do najbardziej uciążliwych, ale jeżeli zacne serduszek pani przychyli się do niej, wyjadę na pani spotkanie. Towarzyszyć jej będą przez Równię.
 Niech pani raczy te rzecz dobrze rozważyć i może do mnie zatelegrafować”.
 „Piszę bez wiedzy Daisy, gdyż jej się zdaje, że straciła prawo do przyjaźni pani.
 Szczerze oddany
 Will Musgrave”
 Muriel zatelegrafowała natychmiast, nie tracąc czasu na żadne namysły.
 „Wyjeżdżam jutro” brzmiała jej odpowiedź.

XLVIII.

Lady Bassett próbowała wszelkimi sposobami odwieść pupilkę od tego postanowienia, które uważała za niedorzeczne w wysokim stopniu, lecz się to na nic nie zdało. Muriel strząsnęła z siebie swą dotychczasową apatię z równą stanowczością, z jaką odożyła przygotowana na ten wiecór balową suknię, i zajęła się bezzwłocznie pakowaniem rzeczy do drogi. Wiedziała doskonale, że lady

Bassett jest to w gruncie rzeczy zupełnie obojętnym, czy ona pojedzie, czy zostanie, a zresztą gdyby nawet było inaczej, nie na świecie nie byłoby ją mogło powstrzymać teraz, gdy się dowiedziała, że Daisy jest znowu chora i potrzebuje jej. Nareszcie, ta przepręba pieniędzy nie mi, nad którą tak głęboko i skrycie bolała, miała się zapęlnić.
 Nazajutrz wczesnym rankiem siedziała już w powozie. Wyjeżdżając z bramy dziedzińca, obejrzała się mimowolnie, czy nie ujrzy tego żebraka, któremu wczoraj rzuciła jałmużnę. Nie było go, lecz uchwycawszy kawałek drogi, spojkała go, wlokącego się z trudem na zwykłe miejsce. Skonił jej się aż do ziemi, trzęsąc brodą której zwichrzona kudły wychylały się z fałd starego, obszarpanego „chuddah”. — Muriel czuła taką dziwną radość w swem osamotnionem sercu, że wychyliwszy się przez okno rzuciła mu „tupję”.
 Ta radość, tak oddawna jej obca, — sprawiła, że nie odczuwała bynajmniej trudów ani nudy tej długiej, trzy doby trwającej podróży.
 Stosownie do przyrzeczenia, Will Musgrave spotkał ją na wielkiej, lwełowej stacji w Równiach i jechali już dalej razem. Przywitał ją z ogromną serdecznością i czuwał troskliwie nad jej wygodą, ale był tak milczący i poważny, że nie śmiała zadawać mu żadnych pytań.
 Gorąco było straszliwe, Muriel jednak znosiła je odważnie, cała pochłonięta myślą o tem, by jak najprędzej znaleźć się na miejscu.
 (D. c. n.)

Program od soboty 6 do wtorku 9 **Teatr „ODEON”** czerwca 1925 roku włącznie.

Arcydzieło klasyka erotyzmu na ekranie! **„Weneckie noce księżycowe”** „Uroczne tajemnice pustyni”

GIOVANNI BOCCACCIO Obozowiska rycerzy krzyżowych. Groźny majestat śmierci.

Noce Dekameronu

Upajający koncert gry aktorskiej
 Magiczny czar Wschodu. Nieokielznany wir żądz. Zwycięstwo tryumfującej wiary

LIONEL BARRYMORE (Piękny książę Saladin) **IVY DUKE** (Prześlizna Perdiła) **WERNER KRAUSS** (Dumny sultan Wschodu) **BERNHARD GOETZKE** (Mężny rycerz Torelli)
XENIA DESNI (Osobnienie czaru niewieściego) **HANNA RALPH** (Najdemontniejsza z uwodzicielok) Reżyseria **GRAHAM WILCOX**. To mówić samo za siebie!

To wszystko niezłocześnie, ani jutrzejsze, to dzisiejsze chłuby ekranu. Ceny miejsc popularne krzesło tylko 1 zł. (włącznie z podatkiem. Ostatni seans o godz. 10 wieczorem.

Kino-Tear „Nowy”
 II-ga ALEJA Nr. 41.
 Od soboty 6 do poniedziałku 8 czerwca 1925 r.

Tylko 3 dni! **Wielkie arcydzieło filmowe** Tylko 3 dni!

„Sen o szczęściu”

MOTTO: Gdy zjawi się kobieta — znikną przyjaźń między mężczyznami.

Potęny dramat w 8 wielkich aktach. Przyj. kobry y, kłó n igra z u czycznymi, ja kot z myska, kłó kocha tylko o pily W rolach głównych powszechnie znani Harry Liedtke, hr. Agnieszka Esterhazy, Uschi Eleut i Camilla Hollay.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie.

Wzrost dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
 5-go czerwca r. b.
Dr. Grunwald Kościuszki 17.
 8-go czerwca r. b.
Dr. Kędzierski ul. Piłsudskiego 5
Wzrost dyżury lekarzy chorób wewnętrznych.
 6-go czerwca
Dr. Szwedowski ul. Kościuszki 62.
 6-go czerwca r. b.
Dr. Konarski ul. Kilińskiego Nr. 3

Ogłoszenie.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie, na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby — podaje do wiadomości, że dnia 12-go czerwca 1925 roku o godzinie 10 rano w Rudnikach odbędzie się licytacja ruchomości należących do p. Dobrzyńskiej Marii zaskutkowanej z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch., oszacowanych na zł. 51 gr. 46 składających się z biurka i sześciu krzesel.
 Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godziny 9-jej rano, spis zaś takowych codziennie od 9-jej do 12-jej w dziale Egzekucyjnym Kasy Chorych, ul. Panny Marii L. 51.
 Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie w/z Jarmułowicz.

Poszukiwana jest młoda **intelligentna** osoba do zajęcia się małym dzieckiem. O sobę z poważnymi referencjami proszone są do składania swych ofert i adresów w Gońcu pod „Vita”.

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Mikołaj Mielczarz.

Zgubiono paszporty i papiery wojskowe wyd. na imię Konstantego Broła.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wzd. na imię Michał Władysław.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wzd. na imię Henryka Jastrzębskiego.

Zgubiono dowód kolejowy wraz z biletem uczniowskim na imię Stefana Ocłkowskię. Proszę teaskawego znalazcę o wrócenie do zarządcy stacji Częstochowa.

Zgubiono książkę zapomogową Henryka Tuksja.

LEKARZ DENTYSTA
St. PARCZYŃSKI
 Przeprowadził się na ul. Dąbrowskiego Nr. 6 (I piętro).

NERWOWI, NEURASTENICY

Którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył życia, bezsenność, ból głowy, przesudzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę **DR. WEISEGO**, „Cierpienia nerwów”
Dr. GEBHARD & Co Gdańsk, Am Leegen Tor 15. —1012

Najpopularniejszy Ból głowy usuwają proszki dla dorosłych z **Kogutkiem** wyrobu apteki **A. Gąsickiego** w Warszawie Sprzedają apteki.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wzd. na imię Henryka Jastrzębskiego.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wzd. na imię Michał Władysław.

Zgubiono paszporty i papiery wojskowe wyd. na imię Konstantego Broła.

Zgubiono książkę Kasy Chorych wzd. na imię Henryka Jastrzębskiego.

Zgubiono dowód kolejowy wraz z biletem uczniowskim na imię Stefana Ocłkowskię. Proszę teaskawego znalazcę o wrócenie do zarządcy stacji Częstochowa.

Zgubiono książkę zapomogową Henryka Tuksja.

Lekarz-Dentysta
MICHAŁ GREJNIEC
 ul. Panny Marii (I Aleja) Nr. 19
 Telefon № 250.
 Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 wiecz.
 Dla Członk. Kasy Chorych, Urzęd. Państw. oraz niezamoznych ceny niższe

Państwowe Seminarjum dla Ochroniarek

ul. Kościuszki № 31.

zawiadamia, że egzaminy wstępne odbędą się od **22 do 26 czerwca od godziny 10-jej do 12-jej.** Wymagane świadectwo szkoły powszechnej 7 oddziałowej lub szk. średn. 4 klasy.

Matki!
 Zadajcie w aptekach i drogerjach higieniczne przy-sypki dla dzieci

„Puder Bzidzi”
 utrzymuje ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Obiady smaczne obficie 80 gr. wydaje „Skala” III Aleja Nr. 57.
Osoba w średnim wieku poszukuje posady do samotnego tylko na wyjazd Zgłoszenia do Gońca A. K.

Glicerofosfat ziarnisty „ORBIS”
 czysty i z żelazem
 Najracjonalniejszy środek przy wyczerpaniu fizycznym i umysłowym oraz przy Krzywicę dla dzieci. Sprzedają apteki i składy apteczne. Ządać z firmą T-wo dla Przemysłu i Handlu Aptecznego „ORBIS” Sp. Akc.

Do sprzedania dom piętrowy z oficyną i sklepem zdany dla piekarnia lub rzucnika przy ul. Krakowskiej tylko 15 tys. zł. Wiad. w Gońcu

Zgubiono książkę Oszczeń. Banku Ludowego Aleksandro Godlewskiego

Zgubiono dowód kolejowy wraz z biletem uczniowskim na imię Stefana Ocłkowskię. Proszę teaskawego znalazcę o wrócenie do zarządcy stacji Częstochowa.

Zgubiono dowód kolejowy wraz z biletem uczniowskim na imię Stefana Ocłkowskię. Proszę teaskawego znalazcę o wrócenie do zarządcy stacji Częstochowa.

Zgubiono dowód kolejowy wraz z biletem uczniowskim na imię Stefana Ocłkowskię. Proszę teaskawego znalazcę o wrócenie do zarządcy stacji Częstochowa.